



KOMISJA EUROPEJSKA

Maroš Šefčovič
Wiceprzewodniczący wykonawczy

Bruksela, 12 NOV. 2024

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękuję za Pańskie pismo dotyczące przechowywania nawozu naturalnego w Polsce. Pismo dotyczy zgodności z wymogami dyrektywy azotanowej i zostało skierowane do byłego komisarza ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa Virginijusa Sinkevičiusa. W związku z tym, że komisarz Sinkevičius opuścił Komisję po tym, jak został wybrany do Parlamentu Europejskiego w czerwcu 2024 r., od tej pory to mnie powierzono odpowiedzialność w obszarze polityki i prawodawstwa z zakresu ochrony środowiska. Pragnę podziękować również za dodatkowe informacje przekazane w Pańskim drugim piśmie skierowanym do komisarza ds. rolnictwa Janusza Wojciechowskiego.

W swoim piśmie informuje Pan Komisję o zamiarze przedłużenia przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej przewidzianego prawem terminu, w którym polscy rolnicy muszą przestrzegać przepisów dotyczących przechowywania nawozu naturalnego w gospodarstwach rolnych. Odnosi się Pan do wyzwań, z jakimi borykają się polscy rolnicy w wyniku pandemii COVID-19 i wojny w Ukrainie, jako uzasadnienia takiego przedłużenia, a także do trudności, w szczególności mniejszych gospodarstw, z dotrzymaniem obowiązującego terminu wyznaczonego na koniec 2024 r. Rozumiem, że dla gospodarstw liczących mniej niż 210 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza przewiduje się przedłużenie tego terminu do końca 2027 r. Przepisy mają już zastosowanie do gospodarstw liczących ponad 210 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza, co nie ulegnie zmianie.

Przede wszystkim pragnę podkreślić, że Komisja jest świadoma wyzwań stojących przed europejskimi rolnikami w obecnej sytuacji i podjęła szereg kroków w celu ułatwienia pracy rolników i zmniejszenia obciążeń związanych z prawodawstwem UE. Przyszłość rolnictwa w UE oraz zmniejszenie obciążeń dla europejskich przedsiębiorstw będą również głównym filarem następnej kadencji Komisji, jak wskazała przewodnicząca Ursula von der Leyen w swoich wytycznych politycznych.

/./.

*Pan Czesław Siekierski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Rząd Rzeczypospolitej Polskiej*

Jeśli chodzi jednak o tę konkretną kwestię, muszę podkreślić, że przechowywanie nawozu naturalnego stanowi kluczowy wymóg dyrektywy azotanowej. Gdy w 2018 r. Polska rozszerzyła swój krajowy program działań na cały kraj, wynikało to z konieczności zastosowania się do orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości wydanego w 2014 r. Za stosowny uznano wówczas długi okres przejściowy na wdrożenie wymogów dotyczących przechowywania nawozu naturalnego, w pełni respektując potrzebę zapewnienia polskim rolnikom wystarczającej ilości czasu na te inwestycje. Obowiązujący termin jest już zatem znacznie dłuższy niż dwa lata określone w dyrektywie. Przemawiałoby to za restrykcyjnym podejściem do dalszego przedłużania terminu.

W odniesieniu do przedmiotowych gospodarstw pragnę zauważyć, że przewidziane rozszerzenie dotyczy raczej dużych i mniejszych gospodarstw oraz że średnie i większe gospodarstwa liczące od 20 do 210 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza odpowiadają za ponad połowę całego inwentarza w Polsce. Przedłużenie terminu dla tych gospodarstw miałoby zatem znaczący wpływ na środowisko.

Ponadto wody powierzchniowe w Polsce i Morzu Bałtyckim nadal ulegają rozległej eutrofizacji spowodowanej nadmiarem składników odżywczych. Dyrektywa azotanowa nakłada na Polskę obowiązek podjęcia działań w celu ograniczenia tego zanieczyszczenia pochodzącego ze źródeł rolniczych. Jest to również kluczowe dla zapewnienia, aby Polska mogła osiągnąć cele ramowej dyrektywy wodnej i dotrzymać zbliżającego się terminu 2027 r. przewidzianego w tych ramach prawnych.

W związku z powyższym wzywam władze polskie do rozważenia bardziej ostrożnego i ukierunkowanego podejścia do przedłużenia terminu dotyczącego przechowywania nawozu naturalnego. W tym duchu zwracam się do polskich służb o dalsze omówienie na szczeblu technicznym z właściwymi służbami Komisji DG ds. środowiska, czy w należycie uzasadnionych przypadkach można by zapewnić pewną elastyczność, w szczególności w odniesieniu do wyzwań, przed którymi stoją drobni producenci zwierząt gospodarskich posiadający mniej niż 20 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza, oraz zależnie od poziomu zanieczyszczenia w danym regionie.

Z wyrazami szacunku


Maroš Šefčovič